**Protokół Nr 21/2016**

**z wspólnego posiedzenia**

**Komisji Oświaty, Kultury Sportu i Rekreacji**

**i Komisji Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny**

**z dnia 20.04.2016 rok**

**godz. 12.00 –14.30**

**odbytej w Ratuszu**

**Tematy posiedzenia:**

1. Otwarcie obrad komisji
2. Wnioski do porządku obrad
3. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych
4. Problem bezdomności w Gminie Brzeg
5. Sprawy różne

**Ad.1 Otwarcie obrad komisji**

Przewodniczący Komisji OKSiR Robert Karlikowski przywitał wszystkich przybyłych na posiedzenie komisji.

**Ad.2 Wnioski do porządku obrad**

Przewodniczący Komisji OKSiR Robert Karlikowski powiedział, że dodatkowym punktem na dzisiejszym posiedzeniu jest temat Problem bezdomności w Gminie Brzeg. Kolejno zaproponował, aby omawianie informacji pozostawić na sesji RM.

*Nie było żadnych uwag i innych wniosków*

**Ad.3 Zaopiniowanie materiałów sesyjnych:**

**Stan służby zdrowia w mieście. Informacja na temat działalności BCM.**

Przewodnicząca Komisji ZSSiR Julia Goj-Birecka poprosiła, aby rozważyć możliwość zasponsorowania sprzętu medycznego dla BCM w postaci laparoskopu (koszt to 500 tyś zł), co znacznie skróciłoby pobyt pacjenta w szpitalu i poprawiłoby komfort pracy, ponieważ szpital tonie w długach, a po zakupie zwiększyłby się zakres usług. Powiedziała, że każdy blok ma zapotrzebowanie na jakiś sprzęt.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że były prowadzone rozmowy w tym zakresie ze starostą i innymi wójtami jak również rozmawiano, z dyrektorem BCM, żeby przedstawił plan naprawczy działalności szpitala. Powiedział, że muszą działać w granicach prawa. Dodał, że jest otwarty na wszelką pomoc, ale pod kątem możliwości, jakie mają. Powiedział, że są różne możliwości pozyskania środków finansowych zewnętrznych. Stwierdził, że nie mogą wychodzić z pewnymi deklaracjami, które nie są zadaniami własnymi gminy. Powrócą do tego tematu wspólnie ze starostą, ponieważ mają szereg zadań, które również muszą wykonać. Dodał, że jeżeli dyrektor BCK przedstawi dobry projekt to nie uchylają się od pomocy.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że Pan Dyrektor BCM nie będzie mógł uczestniczyć w obradach sesji, będzie osoba wyznaczona przez wydział zdrowia, która przedstawi tą informację.

Przewodniczący Komisji OKSiR Robert Karlikowski zaproponował, aby ta informacja była omawiana na sesji ze względu na to, że nie ma przedstawiciela.

**Ocena zasobów pomocy społecznej. (Funkcjonowanie kopert życia)**

W/w informację przedstawił Pan Matuszewski- załącznik do protokołu.

Przewodnicząca Komisji ZSSiR Julia Goj-Birecka zapytała, ile jest mieszkańców w wieku 70 plus na terenie Brzegu? Zapytała, czy nie można by było wziąć grupy mieszkańców w wieku np. 90 plus i na nich zobaczyć jak sprawuje się system pudełko życia. Stwierdziła, że to musi funkcjonować.

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że osoby, które odbierały pudełka życia w MOPS-ie druki umieszczane w tych pudełkach były wypełniane wraz z pracownikiem MOPS-u. Powiedział, że z informacji wynika, że te pudełka są w lodówkach, lodówki również są oznaczone naklejkami. Powiedział, że jest to cenna uwaga i można się nad tym zastanowić do kogo docierać, może do osób samotnych, bo to one głównie potrzebują wsparcia. Ten program w tamtym roku był pilotażowy, a są przygotowani, żeby go kontynuować łącznie z kolejną akcją informacyjną. Dodał, że chcieliby również wprowadzić system Tele -opieki byliby, wtedy jedną z niewielu gmin, która tak szeroko dba o osoby samotne.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że Tele -opieka jest to fajny kierunek i udało im się załapać na projekt pilotażowy to jest ukłon w stronę osób starszych, które mieszkają same. Stwierdził, że budowanie Dziennych Domów Opieki Społecznej to są zadania bardzo drogie, natomiast powinni się skupić na innych możliwościach zabezpieczenia tych ludzi. Powiedział, że jako jedna z pierwszych gmin będą się mogli tym pochwalić. Wspomniał o rozmowie z przedstawicielem w Krakowie, który mówił o tym że na zachodzie ten system jest bardzo popularny, ale dotyczy majętnych osób, ponieważ taka opieka jest bardzo droga.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, ile jest osób wymagających takiej opieki? Zapytała, na czym polegałaby ta Tele-opieka?

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że w mieszkaniu osoby, która objęta jest tym systemem umieszczany jest aparat telefoniczny, który ma aplikację przywoławczą. Powiedział, że jest to połączone z centrum Tele-opieki, które obejmuje około 2 tyś osób. Centrum obsługujące tą opiekę znajduje się w miejscu wskazanym przez operatora, który nadzoruje Tele-opiekę. W centrum siedzą wykwalifikowane osoby, najczęściej są to ratownicy medyczni, którzy po przyciśnięciu przycisku reagują na zgłoszenie. Powiedział, że jeżeli jest to samo przyciśniecie przycisku ratownik próbuje nawiązać kontakt z osobą potrzebującą, jeżeli ta próba jest nieskuteczna natychmiast wzywane są służby ratunkowe, straż miejska, policja. Wspomniał o droższym systemie, który chcą testować w tym roku. Powiedział, że pan burmistrz nawiązał kontakt z firmą z Krakowa, która testuje system Tele-medycyny, jest to system rozszerzony o to, że pacjent samodzielnie w mieszkaniu wykonuje pewne badania, które są wysyłane do systemu i lekarza i w razie niedobrych wyników udzielana jest natychmiastowa pomoc. Dodał, że jeden komplet takiej aparatury wynosi około 10 -12 tyś zł.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, ile osób wymaga takiej opieki?

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że samymi usługami opiekuńczymi jest objętych około 90 osób. Powiedział, że, osób w wieku 65 plus jest około 6 tyś. Powiedział, że jeśli chodzi o osoby korzystające z różnych form pomocy MOPS-u to w wieku 65 plus będzie ich około 200. Powiedział, że ta oferta nie będzie kierowana tylko i wyłącznie dla seniorów, ale również dla osób niesamodzielnych, samotnych i niepełnosprawnych.

Radna Elżbieta Kużdżał powiedziała, że myśli się o tym, żeby otworzyć oddział geriatryczny w brzeskim szpitalu, ale brakuje u nas koordynacji wszystkich działań. Powiedziała, że podczas opieki nad starszą panią zaobserwowała, że między tymi instytucjami brakuje współpracy i brak jest przepływu informacji. Stwierdziła, że trzeba również w tej materii popracować nad koordynacją.

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że celem działania MOPS-u jest jak najdłuższe działanie w celu zatrzymania osoby tam, gdzie się znajduje, czyli w swoim środowisku tam, gdzie się czuje bezpiecznie. Stwierdził, że trudno jest mu się wypowiedzieć, jeśli chodzi o współpracę z innymi instytucjami, ale to się poprawia. Jego pracownicy niejednokrotnie interweniują w godzinach wieczornych, bo np. osoba samotna, która wychodzi ze szpitala wymaga opieki. Stwierdził, że może problemem jest to, że przepisy są tak skonstruowane, że nie zazębiają tej współpracy.

Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski powiedział, że mają świadomość, że sama Tele-opieka i pudełko życia nie rozwiążą sprawy. Powiedział, że w tym projekcie będą się koncentrować na podopiecznych MOPS-u, ale na terenie miasta są takie osoby, o których nie wiedzą, że są samotne. Pilotaż ma na celu wprowadzenie samej usługi. Powiedział, że bardzo mocno zastanawiali się nad centrum reagowania, ale to są bardzo duże koszty i miasto samo nie jest w stanie takiego systemu przygotować. Powiedział, że jeżeli ten pilotaż się uda to będą w trakcie realizacji tego projektu myśleć nad poszerzeniem i zaproszeniem do tego programu kolejnych partnerów. Stwierdził, że być może stworzenie takiego centrum pozwoliłoby docelowo doprowadzić do tego, że ktoś w końcu koordynowałby te działania.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że pudełko życia i Tele-opieka to są konkretne działania, które podejmują. Społeczeństwo się starzeje i osoby starsze chcą być traktowane na równi. Powiedział, że czynią starania, aby uruchomić dzienne domy dla osób starszych rozmawiają również z przedstawicielami firm zewnętrznych. Powiedział, że była omawiana jedna lokalizacja w budynku przy ul. Wolności, który był wstępnie kwalifikowany na lokal socjalny. Prowadzą również rozmowy z prywatnymi osobami, które mają pomysł na inne lokalizacje. Pracują również nad Radą seniorów. Rozmawiają z powiatem na temat remontu ZOL-u.

Przewodnicząca Komisji ZSSiR Julia Goj-Biecka powiedziała, że brak jest informacji i ze swojej strony będzie informować dyrektora szpitala, aby w momencie, kiedy pogotowie przyjedzie do pacjenta, aby sprawdzali te pudełka życia.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że chodzi również o to, aby zabezpieczyć lokale parterowe dla osób starszych, niepełnosprawnych. Dodał, że dużo osób chce zamienić lokal, dlatego chcą stworzyć taki system, który już na szczeblu gminnym będzie ułatwiał życie, a nie utrudniał.

Radna Elżbieta Kużdżał zaproponowała, aby w pierwszej kolejności rozpatrzeć projekt uchwały według druku nr 2 ze względu na to, że Dyrektorzy szkół muszą wrócić do swoich obowiązków.

**Druk nr 2 -**w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVIII/240/13 Rady Miejskiej Brzegu z dnia 22 marca 2013r. w sprawie określenia zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych nauczycielom zajmującym stanowisko dyrektora, wicedyrektora; określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli niewymienionych w art. 42 ust. 3 ustawy – Karta Nauczyciela oraz ustalenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym wymiarze godzin w jednostkach oświatowych prowadzonych przez Gminę Brzeg.Projekt uchwały przedstawił Pan Stanisław Kowalczyk. Dodał, że odbyło się dodatkowe spotkanie z przedstawicielami związków zawodowych, Dyrektora Zespołu Szkół nr 2 i Dyrektor Przedszkola nr 7. Po tych dyskusjach zostanie zaproponowana zmiana pensum nauczyciela wspomagającego:

- w przedszkolu - 25 godzin,

- w klasach I-III szkoły podstawowej- 23 godziny,

- w klasach IV-VI szkoły podstawowej - 22 godziny,

- w klasach I-III gimnazjum - 22 godziny."

Powiedział, że taką propozycję ponownie wysłali do związków zawodowych, które odpisały, że negatywnie opiniują tą propozycję i przedstawili swoją własną propozycję wymiaru pensum nauczycieli:

- w przedszkolu - 24 godzin,

- w klasach I-III szkoły podstawowej- 20 godziny,

- w klasach IV-VI szkoły podstawowej - 20 godziny,

- w klasach I-III gimnazjum - 20 godziny."

Powiedział, że pan burmistrz proponuje pierwszą zmianę, która została wyżej przedstawiona. Zasygnalizował, że w szkołach podstawowych na poziomie klas I-III 23 godziny wynikają z tego, że właściwie na każdej lekcji nauczyciel wspomagający będzie z tymi dziećmi niepełnosprawnymi. Założenie tego projektu uchwały wynika z tego, że nauczyciel wspomagający będzie częściej na lekcjach. Dodał, że po konsultacjach z dyrektorami ta propozycja została skorygowana do pierwszego wariantu.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała o powód zmian?

Pan Stanisław Kowalczyk powiedział, że to wynika z orzecznictwa sądowego, które się zmieniło. Ustalono, że wymiar pensum nauczyciela wspomagającego powinien określać organ stanowiący.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, czy zmieniło się wynagrodzenie nauczyciela wspomagającego?

Pan Stanisław Kowalczyk powiedział, że zwiększa się tylko pensum.

Radna Elżbieta Kużdżał poprosiła, aby Pani Dyrektor przybliżyła na czym polega praca nauczyciela wspomagającego.

Pani Lucyna Bończak powiedziała, że nauczyciel wspomagający uczestniczy na wszystkich zajęciach edukacyjnych wraz z nauczycielem prowadzącym dany przedmiot. Odpowiada za dostosowanie warunków pracy dzieci dysfunkcyjnych. Dodała, że nauczyciel wspomagający odpowiada za wyniki w nauce tych uczniów jest to odpowiedzialność bardzo duża. Powiedziała, że w jej szkole 24 nauczycieli ma dwu kierunkowość i dzięki temu łączy się etaty nauczyciela prowadzącego z nauczycielem wspomagającym. Powiedziała, że nauczyciel patrzy przez swój pryzmat, czyli swego zatrudnienia, pieniędzy jak również tego, że za te same pieniądze będzie pracował np. 4 godziny więcej. Stwierdziła, że ona jako dyrektor patrzy na organizację placówki i patrzy na to, że dziecko będzie miało więcej godzin wspomagania. Powiedziała, że jako dyrektor nie chce skrzywdzić nauczycieli, ale chce również wspomóc uczniów.

Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski powiedział, że w ciągu tego roku niejednokrotnie spotykał się z rodzicami dzieci niepełnosprawnych, którzy domagają się dodatkowych usług. Świadomość tych ludzi jest coraz większa i wiedzą, że odpis subwencji na takie dziecko jest dużo wyższy niż na dziecko w pełni zdrowe. Rodzice tych dzieci pytali, dlaczego nie ma na każdej lekcji tego wspomagania. Powiedział, żeby wybrnąć z tej sytuacji to trzeba zwiększyć zakres godzin, które wspomagają dziecko podczas procesu nauki. W związku z powyższym uznali, że postarają się tą lukę zapełnić i chcą zaoferować dodatkowe godziny tym dzieciom niepełnosprawnym. Powiedział, że przy sześciu dodatkowych oddziałach w przedszkolach, przy utworzeniu trzech oddziałów poniżej 20 osób, jeżeli chodzi o klasy pierwsze to wszystko zrobili po to, żeby w tych szkołach jak najmniej nauczycieli straciło pracę i to im się udało. Powiedział, że będzie dodatkowych 12 etatów, jeżeli chodzi o pracę w przedszkolach i to będą środki z budżetu gminy, stąd też taka decyzja, aby zwiększyć zakres pracy nauczycieli wspomagających po to, aby dzieciom zaoferować bogatsze usługi w ramach tego, o, co domagają się ich rodzice. Uważa, że wspólnie z dyrektorami wypracowali kompromis. Powiedział, że w przypadku propozycji związków mają 38 godzin dzielonych na pół, co daje 19 godzin, gdzie nauczyciel zyskuje jedną godzinę, a dziecko traci 5 godzin.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że zmiany, które wprowadzają są to zmiany bardzo kosmetyczne, które pokazują, że nie na każdym polu mogą się na wszystko godzić. Powiedział, że jeżeli chodzi o szkoły integracyjne to zależy im bardzo, aby nauczyciele pracowali w komfortowych warunkach i chcą, żeby dzieci były na pierwszym miejscu. Dodał, że otrzymują 20 mln subwencji, a wydają ponad 34 mln, ponieważ finansują szkoły, które nie w pełni się bilansują, co wynika z ilości dzieci.

Pani Lucyna Bończak powiedziała, że u nich oprócz klas integracyjnych są równoległe klasy ogólne i tam też są dzieci z orzeczeniami do kształcenia specjalnego. Jedną z obaw nauczycieli było to, że ten pułap godzin będzie co roku podwyższany.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że bywa na różnych spotkaniach samorządowych, był również na sejmowej komisji samorządu terytorialnego. Dodał, że wielu samorządowców podejmuje temat jak dobrze mają nauczyciele i jest ogromny lobbing, żeby to zmienić. Powiedział, że są opinie, że tylko i wyłącznie uwolnienie tego rynku spowoduje dobrodziejstwo, czego on nie potwierdza, ponieważ nauczyciele wcale nie zarabiają lepiej w szkołach prywatnych. Stwierdził, że to, że nauczyciel jest urzędnikiem to, to go chroni. Poprosił, aby w gremiach nauczycielskich przedstawiać ich jako osoby, które w tym zawodzie widzą wsparcie. Dodał, że dopóki te decyzje będzie podejmował jako burmistrz to będzie się starał wspierać, ale w granicach rozsądku. Stwierdził, że nie chciałby, aby przez pryzmat tego pojedynczego zdarzenia, podniesienia pensum kilku osobom mówiono, że miasto nie dba o dzieci niepełnosprawne. W tym przypadku dobro dziecka jest zachowane, ponieważ liczba godzin pod opieką nauczyciela wzrasta, natomiast niestety nauczyciel będzie miał jedną, dwie godziny więcej za te same pieniądze i taką propozycję będą rekomendować.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała jak środki zostały wykorzystane w ubiegłym roku?

Pani Lucyna Bończak powiedziała, że w zeszłym roku dla dzieci niepełnosprawnych ich szkoła miała półtora miliona złotych. Dodała, że te środki poszły na nauczycieli wspomagających, na nauczanie indywidualne, na pomoce dydaktyczne, specjalistyczne, podjazdy. Dzieci autystyczne dostały laptopy.

Z-ca burmistrza Tomasz Witkowski powiedział, że w skali całego miasta to jest kwota ponad 3 miliony zł, która jest przeznaczona dla dzieci niepełnosprawnych w ramach subwencji. Powiedział, że w zeszłym roku z lekkim zadatkiem wydali te środki po to, żeby ich nie zwracać. Stwierdził, że to nie jest bezmyślne wydawanie tych pieniędzy. Pieniądze trafiają do tych placówek, gdzie w ramach systemu informacji oświatowej wpływają środki związane z dziećmi z orzeczeniami. Powiedział, że w największym stopniu dotyczy to dwóch placówek kierowanych przez Panie, które dzisiaj tu są obecne. Dodał, że pojedyncze osoby zdarzają się również w innych placówkach, więc tam w jakiejś części te pieniądze też trafiają. Powiedział, że od stycznia tego roku jest obowiązek zatrudnienia asystenta, nauczyciela, specjalisty w starszych klasach tam, gdzie jest dziecko z orzeczeniem o autyzmie bądź zespołem aspergera lub sprzężone, wtedy zatrudniany jest dodatkowy nauczyciel w oddziałach ogólnych i to jest również finansowane z tych środków. Dodatkowo opracowali algorytm, który rozlicza te środki. Wyjaśnił, że te dzieci, które są objęte tą zwiększoną subwencją też korzystają z kosztów związanych z funkcjonowaniem szkoły jako całości dla tych osób. Powiedział, że na koniec roku tam, gdzie były problemy z wykorzystaniem tych środków była decyzja, że te oszczędności są przenoszone i wykorzystuje to przedszkole nr 7, gdzie zakupiono pomoce naukowe i elementy na place zabaw. Powiedział, że w tym roku plan jest taki, że te oszczędności w większym stopniu będą trafiały do Zespołu Szkół nr 2, po to, żeby doposażyć tą placówkę w pomoce naukowe, dostosowane dla tych dzieci.

Pani Lucyna Bończak powiedziała, że jeżeli subwencja zwykła wynosi 5 tyś to na dziecko upośledzone w stopniu lekkim 1, 4, na dziecko słabo widzące lub niewidome 2, 9, na dziecko słabo słyszące lub niesłyszące 3, 6, na dziecko autystyczne i sprzężone 9, 1, czyli prawie 50 tyś zł.

Przewodniczący Komisji OKSiR Robert Karlikowski powiedział, że z radnym Mariuszem Andruchowiczem uczestniczyli w konsultacjach. Podziękował Pani dyrektor za obecność na komisji. Stwierdził, że z jednej strony rozumie dbałość związków zawodowych o nauczycieli, ale z drugiej strony pani Dyrektor powiedziała, że nie będzie żadnych ograniczeń, ani zwolnień, co jest bardzo ważne. Na spotkaniu dowiedzieli się, ile miasto dokłada do oświaty. Jego zdaniem należy przyjąć kompromis.

Radny Mariusz Andruchowicz podzielił głos Przewodniczącego Komisji OKSiR. Powiedział, że w tamtym roku walczył o sprawy gospodarcze przedszkola i Pani Dyrektor potwierdziła, że wszystko dla szkoły udało się załatwić. Podziękował panu burmistrzowi. Kolejno zapytał, czy ten sam nauczyciel będzie wykorzystany w klasach 1-3 do klas 4-6?

Pani Lucyna Bończak powiedziała, że to będą oddzielne osoby.

Radny Mariusz Andruchowicz zapytał, czy istnieje takie niebezpieczeństwo, że nauczyciele wspomagający w klasach I-III będą mieć pretensje do nauczycieli wspomagających w klasach IV-VI, którzy będą mieli o tą godzinę mniej?

Pani Lucyna Bończak powiedziała, że w klasach I-III 23 to będzie etat i zero nadgodzin, natomiast w klasach IV-VI to będzie 23 etat plus jedna nadgodzina.

Radny Mariusz Andruchowicz zapytał, jakie jest stanowisko nauczycieli po tym spotkaniu?

Pani Lucyna Bończak powiedziała, że spotkanie było bardzo burzliwe, ale mądre, ponieważ dla nauczycieli najważniejsze jest poczucie pracy i zatrudnienie na kilka następnych lat.

Dyrektor przedszkola Pani Elżbieta Michalska odniosła się do projektu uchwały. Powiedziała, że jeżeli uchwała zostanie podjęta to wówczas będą mieć trzecią funkcję nauczyciela w placówce integracyjnej, której pensum będzie pomiędzy nauczycielem prowadzącym zajęcia dydaktyczne, a specjalistą. Wszyscy nauczyciele zatrudnieni w placówce posiadają dodatkowe kwalifikacje, które na różnych stanowiskach mogą być wykorzystane. W przypadku przedszkola jest propozycja 25 godzin dydaktycznych. Powiedziała, że dla niej, jako kierownika jednostki bliżej jest do 26 godzin niż do nauczyciela dydaktyka, który prowadzi zajęcia dydaktyczne i ma pensum określone na poziomie 18 godzin. Organizując w tej chwili pracę, mając potrzebę zabezpieczenia celowego i bezpiecznego organizowania pracy pod kontem dzieci niepełnosprawnych wówczas zatrudnia dodatkowo specjalistów, którzy swoje pensum realizują na poziomie 26 godzin tygodniowo, a nie 18, ponieważ jako kierownik musi racjonalnie dysponować środkiem publicznym, co też robi. Nauczyciele zatrudnieni w placówce pomimo tego, że mają szeroki wachlarz kwalifikacji nie realizują godzin ponadwymiarowych, ponieważ to jest nieopłacalne. Powiedziała, że zatrudnia specjalistów do prowadzenia zajęć specjalistycznych i zajęć rewalizacyjnych, więc jeżeli Rada Miejska podejmie tą uchwałę to będzie mogła w przypadku, kiedy będzie jej brakowało godzin do wspomagania i wtedy, kiedy nauczyciel będzie miał kwalifikacje do zajęć specjalistycznych przydzielić mu realizację tych zajęć. Dodała, że to będzie łatwiejsze organizacyjnie dla niej.

**K ZSSiR: za-5, jednogłośnie,**

**K OKSiR: za-5, jednogłośnie,**

**Druk nr 1 -**w sprawie zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2016r. oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2016 rok

Projekt uchwały przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik.

**K ZSSiR: za-5, jednogłośnie**

**K OKSiR: za-5, jednogłośnie**

**Problem bezdomności w Gminie Brzeg**

Informację przedstawił Pan Sebastian Matuszewski- załącznik do protokołu.

Radna Renata Biss zapytała jak zakończyła się wczorajsza interwencja?

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że to był monitoring pracowników, którzy odwiedzają te osoby w pustostanie. Zabezpieczenia pustostanów nic nie dają, ponieważ bezdomni i tak się do nich dostają.

Radna Renata Biss powiedziała, że ci ludzie zazwyczaj nie mają gdzie się umyć. Powiedziała, żeby wypracować rozwiązanie, spotkać się ze służbami w tym celu. Wspomniała, że kiedyś funkcjonowała łaźnia miejska.

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że w Dziennym Domu jest taka zasada, że osobom w stanie wskazującym nie jest wydawany posiłek. Powiedział, że jest to drastyczne, natomiast to mobilizuje.

Radna Renata Biss powiedziała, że to nie jest źle zrozumiane, ale wszelkie inne próby nie skutkują.

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że to, że ktoś się staje osobą bezdomną jest to kwestia czynnikowa, natomiast przeważnie jest to jeden najważniejszy powód tego, że ktoś stał się osobą bezdomną. Powiedział, że najtrudniej jest pracować z osobami, które zostały osobami bezdomnymi z wyboru, ponieważ mają taką filozofię życiową. Powiedział, że są osoby bezdomne, które stały się bezdomnymi ze względów społecznych. Udało im się kilka osób wysłać na leczenie odwykowe, natomiast te osoby po takim leczeniu wracają do nałogu.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że współpracują ze schroniskiem brata Alberta. Przyjęcie do schroniska jest niemożliwe, jeżeli ktoś jest pod wpływem alkoholu i to jest rygorystycznie przestrzegane. Powiedział, że ich zadaniem jest monitorowanie tych osób, żeby w razie różnych sytuacji można było im pomóc, szczególnie w okresie zimowym.

Radna Elżbieta Kużdżał zapytała, czy wszystkie osoby bezdomne mają zapewnione wyżywienie?

Pan Sebastian Matuszewski powiedział, że jest kilka osób, które nie korzystają z zasiłku w postaci obiadu w Dziennym Domu, ponieważ te osoby same sobie gotują w pustostanie, gdzie mają kuchnię.

Przewodniczący Komisji OKSiR Robert Karlikowski odniósł się do propozycji łaźni i noclegowni. Powiedział, że w schronisku w Pępicach panują twarde zasady, ale w momencie kiedy by oni zorganizowali taką noclegownię to też by tam panowały twarde zasady.

Radna Renata Biss powiedziała, że jak najbardziej wskazane by były twarde zasady, których należałoby się trzymać i żeby osoby tam mieszkające były również odpowiedzialne za pomieszczenia. Zaapelowała, aby porozmawiać na ten temat.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że on chciałby, aby każdy miał swoje mieszkanie, pensję, która starcza do końca miesiąca, natomiast mają takie środowisko osób mających takie problemy i nie wszyscy chcą, aby im tej pomocy udzielić.

**Ad.4 Sprawy różne**

Przewodniczący Komisji OKSiR Robert Karlikowski podziękował wszystkim za udział w posiedzeniu komisji.

Na tym protokół zakończono.

Sporządziła:

Ewa Rutkowska-Woźniczko

***Przewodniczący Komisji OKSiR Robert Karlikowski***